

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^or. 13.

3. Lutego 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

N. Pan raczył do Prezydenta nadworniej rady wojennej Jenerala jazdy Xięcia Hohenzollern Hechingen napisać własnoręcznie, co następuje:

„Kochany Xięzę Hohenzollern! Pułk piechoty po Bellegardym daję Arcyxięciu Albrechtowi, najstarszemu synowi brata mojego Arcyxięcia Karola, a drugim właścicielem tegoż pułku mianuję Feldmarszałka Lejtnanta Barona Lauera.“

W Wiedniu d. 11. Stycznia 1830.

Franciszek np.

W Niedzielę dnia 24. z. m. nowo-zawierzyniony na tutejszym Dworze Poseł Jego Chrześcijańskiej Mci, Hr. Rayneval, miał zaszczyt na uroczystym posłuchaniu wręczyć N. Cesarzowi Jmci list wierzytelny. Poczém N. Cesarzowa Jmć raczyła Posła przyjąć w swoim apartamencie.

Dnia wczorajszego (26. t. m.) miał Posł. posłuchanie u J. C. W. Arcyxięcia Następcy Tronu.

W y k a z

dochodu uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku.

Drugie półrocze. Od d. 1. Lipca do d. 31. Grudnia 1829.

	Waluta bankowa.	
	ZR.	kr.
<i>Debet:</i>		
Opłata urzędników i potrzeby kancelaryi - - - - -	49,554	50
Przewóz pieniędzy, sprawunki, koszty druku, opłata od listów, należności stępla od kuponów drugiego półrocza, wydatki domowe i inne - - - - -	70,049	8
	<u>119,603</u>	<u>58</u>
Przeniesienie reszty z przeszłego rachunku - - - - -	1,778,712	3 2/4
	<u>1,898,316</u>	<u>1 2/4</u>

K r e d y t:

	Waluta bankowa.	
	ZR.	kr.
Przeniesienie pozostałej niepodzielonej ilości z pierwszego półrocza - - - - -	115,384	17
Dochód od eskontowanych efektów w ilości: 48,585,214 ZR. 31 kr.	ZR.	kr.
	527,687	36
Odciągnawszy od tego procenta od owych efektów, które po 1. Stycznia 1830 do zapłacenia przypadają - - - - -	85,964	31
	<u>441,723</u>	<u>5</u>
Procenta i należności od zaliczeń na zastawy - - - - -	104,911	40
Potrąciwszy od tego procenta od owych zaliczeń, które po d. 1. Stycznia 1830 do zapłacenia wypadają	21,408	15
	<u>83,503</u>	<u>25</u>
Procenta od reszty czynnego pierwotnego majątku bankowego - - - - -	1,140,595	12
Dochody funduszu odwodowego	91,105	36
Prowizyje od assygnacyj do kasy prowincyjnej - - - - -	21,109	25 2/4
Zysk na monecie - - - - -	4,895	1
	<u>1,898,316</u>	<u>1 2/4</u>
Podział zysku przez Dyrekcją bankową proponowanego:		
Na 50,621 akcji wynosi półroczna dywidenda po 33 ZR.	1,670,493	
Na złożenie w funduszu odwodowym - - - - -	108,219	3 2/4
	<u>1,778,712</u>	<u>3 2/4</u>
Z Izby obrachunkowej uprzyw. Austryjackiego narodowego Banku.		
Franciszek Salzmann,		Max. Litomnisky,
Nadbuchhalter.		Buchhalter.
)	

Gazeta Lubiany pisze z Adelsberga pod dniem 12. Stycznia: Sądziłszy, iż się wypróżnił powietrzokrąg przez deszcze Wrześniowe r. z., gdy z końcem Grudnia tak straszna nastąpiła u nas zawierucha, iż zdawało się nam, że jesteśmy przemiesieni pod bieguny. Massa śniegów, które przez kilka dni spadły, wynosi w naszych okolicach 5 do 6 stóp. Wszystkie drogi, gościńce i ścieżki zawałone, niskie domy zasypane, i niemasz ani przystępu do wody i lasów. Do tego złego łączą się jeszcze straszne wiatry północne, które zerwawszy śnieg, z trudem porobione drogi zasypują. Od 24. do 31. Grudnia droga handlowa z Terżyszca (Tryjestu) zupełnie była jak zamknięta, i żaden wóz nie mógł jechać. Gdy zawierucha ustała, zrobiono wprawdzie drogę, lecz padające od dnia 9. Stycznia na nowo śniegi zniweczyły tę pracę. Łatwo pojąć, ile przez to przeszkody cierpi handel, i z trwogą oczekujemy południowych ciepłych wiatrów, które naturalnie stopią śniegi, a przez to zrzadzą wielkie powodzie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

Dziennik petersburski umieścił niektóre historyczne wiadomości względem jarmarku w Irbit, podane przez cywilnego Gubernatora Permskiego Pana Tufajewa. Irbit było dawniej slobodą (wielką wsią o jednej ulicy). W roku 1775 zamieniono ją na miasto. Dwa wielkie pożary wydarzone w latach 1747 i 1790, spłonęły wszystkie papiery mogące posłużyć do wykazania początku odbywających się tu corocznie wielkich jarmarków; według podań ustnych, pierwszy jarmark odbył się około roku 1630. Gisernia żelaza założona roku 1628 w bliskości Irbit, pierwsza w Syberyi a nawet w całej Rossyi, ściągnęła powoli z głębi kraju coraz więcej kupców do Irbit, którzy tu korzystnie zamieniali swe towary za wyroby giserni. Powiększył się później handel z powodu otworzonej przez Kiachtę z Chinami komunikacji, i przez urządzenie wielkiego gościńca przez Ekatarineburg do Syberyi, w roku 1753 ukończonego. Jarmark zaczyna się w Lutyn i trwa przez miesiąc. Staje ón się coraz ważniejszym, co można wnosić z tąd, że roku 1803 przywieziono tam towarów za półczwarta milijona, w roku zaś zeszłym za 11 milijonów rubli.

Kraków.

— Z Krakowa d. 26. Stycznia. —

Jakkolwiek ogromne śniegi, które widzimy do koła, i którym podobnych mass, nikt z żyjących dziś nie pamięta, grożą nam na przypadek nagłej odwilży, niebezpieczną powodzią; wiadomości atoli z gór, niczego podobnego obawiać

się nie każe. Tam albowiem bardzo małe w stosunku spadły śniegi, a skoro tym sposobem górnej powodzi nie masz przyczyny się lękać, możemy spokojnie oczekiwać końca tej zimy.

Multany i Wołoszczyzna.

Goniec Wołoski zawiera następujące wiadomości z Bukarestu:

Na zalecenie pełnomocnego Prezydenta Dywanu Multan i Wołoszczyzny, dozwolono jest z tych Xięstw wywozić: tójbydlęcy i kozłowy, mięso wędzone, masło, bryndzę, sery, miód, i wosk, bez najmniejszego ograniczenia i oznaczenia ilości; zakazano zaś wyprowadzać wszelki gatunek zboża, siana, koni i każdego rodzaju bydła rogatego. —

Równie na powszechném zgromadzeniu Dywanu ustanowione zostały ceny na chleb, świece i sól. Prezydent ustanowił trzy komitety, z których każdy będzie miał Prezesa, czyli Inspektora. Obowiązkiem tych komitetów będzie przedsiębrać wszystkie środki do zniszczenia chorób zaraźliwych, które się w Xięstwach zagnieżdżyły. Każdemu Prezesowi będzie dodany Bojar, przez Dywan wyznaczony. Przedsięwzięte będą najdokładniejsze śledztwa względem wszystkich chorych i podejrzanym chorobę, a efekta w kwartannie przechowywane, przy zachowaniu przepisów zostaną wydane. Duchowieństwo wezwane jest do nakłaniania mieszkańców, a nawet do zobowiązania ich pod przysięgą, aby rzeczy swoich nie taili i takowe przeczyszczać dozwolali. Dobre postępowanie i gotowość urzędników będzie nagradzana; przeciwnie każde zaniedbanie i nadużycie karane zostanie podług wszelkiej ostrości prawa:

Ułożona przez komitet zdrowia przysięga jest następującej osnowy:

„Niżej podpisany przysięgam Bogu wszechmogącemu, na jego świętą ewanjeliją i krzyż ś., iż podczas powszechnego śledztwa, przedsiębranego przez komitet w Bukarescie dla zupełnego utłumienia zarazy morowej, nikogo z rodziny mojej nie zataimem, i rzeczy moich nie schowałem, abym onych nie poddał oczyszczeniu, lub żebym pieniędzy nie włożył w wodę stonę; a gdyby cokolwiek z sukni było utajone, tedy dozwalam takowe spalić. Na potwierdzenie tej mojej przysięgi całuję obraz i krzyż Zbawiciela mojego. Amen.“

Jeńcy tureccy, którzy byli w Gubernijach: Chersońskiej i Bessarabskiej, zostali w d. 5. i 6. Grudnia przez Dunaj do Ruszczyka odprowadzeni. Każdy oprócz żywności w drodze otrzymał stosowną płacę. Paszom i Oficerom kazał Cesarz Jmć z kass publicznych wypłacić półmiesięczny żołd.

Wszystkie dochody Braifowa na rok 1830, jakoto łowienie ryb, mostowe, czopowe i dziesięcina zbożowa wraz z dobrowolną robotą (klaka) z należących do tego miasta wsi będą więcej dającym na publicznej aukcyi przez Dywan w dzierżawę puszczone.

Równie wydzierżawione będą przez publiczną aukcyją cło i dochody solne w obudwóch Xięstwach. —

Grecyja.

Dostrzegacz Austryjaki pisze:

Numer 4. Kuryjera Greckiego, Dziennika rządowego w Eginie, z d. 27. Grudnia r. z., który przez Terzyszcz (Tryjest) otrzymaliśmy, zawiera artykuł następujący:

„W d. 17. Grudnia rossyjska fregata, przybywszy z Poros z P. Ribeaupierre, zarzuciła kotwicę w zatoce klasztornej. Podróż tej fregaty utrudzały i zwlekły silne wiatry północno-zachodnie, trwające nieustannie prawie cały miesiąc. P. Ribeaupierre opuścił Neapol w d. 27. Listopada i tylko kilka dni bawił w zatoce Maratonissi w nadziei, że będzie mógł odbyć dalszą podróż lądem do Malwazyi, albo do Naulpii. Śniegi, które w téjże porze roku czynią niesposobnemi drogi przez wysokie góry Lakonii, zmusiły go do zaniechania tego planu. P. Ribeaupierre, jak słyhać, uda się niezwłocznie do Smyrny, a ztamtąd popłynie do Konstantynopola, gdzie wraz z Posłami Francyi i Anglii, przeprowadzi do skutku układy względem ostatecznego losu Grecyi, na zasadach, które narady Londyńskie położy. Do d. 15. Listopada ani we Francyi, ani we Włoszech nie było żadnej wiadomości o rezultatach tych narad. Teraz dają wiarę tym, którzy przed kilką dniami z wielką pewnością o protokóle z d. 26. Paźd. i o innych nader ważnych dla przyszłego losu Grecyi, mówili! — Wice-Admirał de Rigny, a dniem później Wice-Admirał Malcolm, opuścili nasze zatokę. W d. 27. Grudnia zawinał tu rossyjski linijowy okręt Alexander Newski z Malty po szesnastodniowej podróży.

Kuryjer Grecki z powyższego dnia donosi o ostatniej podróży Prezydenta do różnych wysp następujące szczegóły: „W d. 9. Grudnia wsiadł Prezydent ze swoim Jenerałem Adjutantem Pułkownikiem Gerard na fregatę Helenę. W d. 10 i 11. dla przeciwnych wiatrów zatrzymał się na wodach pod Hydrą i Spezyją. W d. 12. wsiadł na ląd na przeciw tej wyspy pod Periboli, udał się do Poros, zkąd w d. 15. Grudnia popłynął dalej na fregacie rossyjskiej Nawaryn. W d. 16. korweta wspomniona zarzuciła kotwicę w zatoce Ambelaki; Prezydent dnia następują-

cego udał się do miasteczka Salamis, gdzie stały różne korpusy wojska Grecyi wschodniej, pod swymi najznamienszymi wodzami, jakoto: Griziotysem, Hadzi Petra Christodulo, Dyovaniotim, Hadzi Christo i t. d. Żołnierze i dowódcy wyszli przeciwko Prezydenta, nie z buntowniczym okrzykiem, jak sobie niektórzy obcy intryganci pochlebiali, lecz z wyrazem najszczerzej przyjaźni, dając naczelnikowi kraju kilka razy dowody zaufania i uszanowania. Pokazanie się jego zawstydziło małą liczbę karygodnych intrygantów, którzy będąc narzędziem złości, której nie chcemy wymieniać, wiarołomnemi podszeptami, starali się uwieść ducha żołnierza. Tę razą jak zawsze, wojsko nie było głuche na głos honoru i patryjotyzmu. Niebawem zebrane w Salamis wojsko będzie na wzór wojska w Grecyi zachodniej urządzone. W d. 18. i 19. Pułkownik Rodios, nadzwyczajny Inspektor odprawił jeszcze raz przegląd tych rozmaitych korpusów i w d. 20. zapłacono im zaległość. Dniem wprzód był Prezydent w Poros i w Eginie, gdzie go zdaje się zatrzymywać obecność P. Ribeaupierre.“

Prussy.

Król Jmć raczył rzeczywistego nadradzcę konsystorza, Proboszcza i jeneralcgo Superintendenta Dr. Neander w Berlinie, wynieść na godność ewangelickiego Biskupa.

W d. 14. Stycznia przybył Xiążę Brunszwicki z orszakiem swoim do Düsseldorf, i odmienwszy konie udał się w dalszą podróż do Paryża.

Danija.

— Z Kopenhagi d. 9. Stycznia. —

Już od ośmiu dni zamarzał Sund pod Helsing, z czego korzystają Szwedzi i Duńczycy. W Niedzielę przybyło do portu Helsingör około 1,100 Szwedów, równie znaczna liczba Duńczyków przeszła do Helsingborg. Szczególnym jest widokiem wielki namiot z banderą Szwedzką na Sundzie, którego pod tu jest silniejszy, niż przy Kopenhadze i Landskronie; w namiocie tym sprzedają żywności, chociaż lód tak jest cienki, iż się ugina gdy przejeżdżają sanki, których zesztęj Soboty wiele dało się widzieć.

Wielka Brytania i Irlandyja.

J. K. W. Xiężna Kent, kazała w ostatnich dniach Grudnia dać wsparcie kilkuset podeszłym i chorym ludziom.

»Xiążę Wellington, mówi Dziennik British Travellers zwiedził w ostatnich sześciu miesiącach dwie trzecie części wszystkich hrabstw angielskich, i tym sposobem poznał lepiej oso-

biście kraj niżeli wszyscy jego poprzednicy. Wielkich miast miał Xiążę nie wiele zwiedzić.

P. O'Connell wydał w Dublinie okólnik pod napisem: »Do ludu Irlandzkiego. W tym oznajmia ón, że w d. 28. Stycznia, sześcioma dniami przed otwarciem Parlamentu przybędzie do Londynu i żąda życzy sobie, aby mu o ile być może jak najprędzej podawano prośby. Aby każdemu, któryby z Parlamentem w ściślejszy związek chciał wniść, dać większą do tego sposobność i aby był punkt połączenia, gdzieby prośby i t. p. na przyszłość z łatwością mogły do skutku przychodzić, założył on w Dublinie pod dozorem P. Dwyer, wydawcy Dziennika: Majtek i byłego Sekretarza towarzystwa katolickiego, bióro, gdzie się o wszystkiem względem Parlamentu dowiedzieć można. Wspomniany okólnik mówi także, że najstarszy syn P. O'Connella towarzyszyć mu będzie do Londynu, aby także względem wszystkiego, co Irlandyja obchodzi, i co Dziennikarze angielscy zaniedbują umieszczać, dokładną utrzymywał kontrolę. Instytut ten, który ma być z podobnym biórem w Dublinie w związku, a gdzie znajdować się będą angielskie i irlandzkie gazety, otwarty będzie dla każdego abonenta za opłatą 20 i 10 szylingów.

Francyja.

Król powrócił w d. 14. do Tuillerijów z podróży swojej do Compiègne, i tegoż dnia znajdował się na zabawie wieczornej u Delfinowej, a dnia następującego pracował z Xięciem Połignac.

W d. 21. Stycznia miało znowu być w St. Denis odprawione zwyczajne nabożeństwo żałobne za króla Ludwika XVI, i królowę Maryją Antoinettę.

P. Chateaubriand, jak wprzód P. Vatismeuil, kazał wymazać imię swoje z listy należących do składki na Towarzystwo pięknych uniętności, założone przez P. Berryer, syna Prezydenta kolegium wyborczego niższej Ligery. Dzienniki Paryżkie rewolucyjne starają się wszelkimi sposobami niedopuszczyć wyboru P. Berryer na Deputowanego.

Monitor »mówi: Pogłoska o pomnożeniu liczby notaryjuszów rozszerzyła się szybko w miastach: Lugdunie, Rouen i innych; wieścią tą zatruwani, zanieśli notaryjusze do Ministra sprawiedliwości reklamacyje. Jesteśmy upoważnieni oznajmić, iż ta wieść jest bezzasadna, o której Minister sprawiedliwości dopiero przez owe reklamacyje powziął wiadomość.

Konstytucyjoniści twierdzi, iż Król Jmé upoważnił P. Caraman do ofiarowania Królowej Hiszpańskiej miliona franków jako podarunek weselny. Gazeta Francyi mieści tę wiadomość między kłamstwa dzienne.

Gazeta Francyi z d. 12. b. m. wyraża: Zapewniają, że liczba osób, które podpisały listę towarzystw w celu odmówienia podatków utworzonych, nie obejmuje jak tylko 1200 imion. I to objaśnia, dla czego Dzienniki liberalne nieogłaszają tej listy, i dla czego takie milczenie w tym względzie teraz zachowują.

Państwo Papieżkie.

Podług Gazety Francyi, Ojciec Ś. mianował dotychczasowego Jeneralnego Wikaryjusza Biskupstwa Forli i Biskupa w Leuka *in partibus* Filipa de Angielis, apostolskim Nuncyuszem w Szwajcaryi.

Włochy.

Z Florencyi piszą pod d. 13. Stycznia: »Prawie od dwóch miesięcy panuje tu nadzwyczajne zimno; większą część Listopada i prawie cały Grudzień termometr Reaunura stał na czwartym stopniu nad zero, nawet kilka razy w Listopadzie i Grudniu spadł pod zero, co się i w Styczniu zdarzyło. Najniżej stał w d. 30. Grudnia, mianowicie — 10°. Dniem wprzód padał śnieg i wiatr był silny północny.«

Z Werony piszą pod d. 12. Stycznia: »Od kilku dni Adige niesie ogromne lody, które kilka młynów zburzyły.«

Barometer już od trzech dni stoi niżej o 6 linii, nad naszą średnią wysokość barometru, a wszelako niebo jest zawsze pogodne.

Hiszpanija.

Tegoroczna zima w Hiszpanii jest nadzwyczajna. Rzeka Ebro zamarzała pod Saragossą; najstarsi ludzie w Arragonii nie pamiętają takiego zimna. Sądy i teatra w Saragossie są zamknięte. W staręj Kastylii zamarzała Pisnerga. W Andaluzyi spadł termometr niżej zero, co w tej południowej prowincyi rzadko się zdarza. W Madrycie pokazywał termometr w 4. Stycznia 10 stopni niżej punkta marznięcia.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dzisiaj: Zum Vortheile der Schauspielerinn Katharina Rosenberg: *Der Platzregen als Eheprokurator*, Lustspiel in 2 Aufzügen von D. C. Raupach, und *Sieben Mädchen in Uniform*, komische Oper in 1 Aufzuge. — Jutro: *Der Wirrwar*, oder: *Der Muthwillige*, Lustspiel in 5 Aufzügen.